

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 25 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80157.

Z Sejmu.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu, które trwało do północy obszerniejszą dyskusję wywołała sprawa ułatwienia spłat w rolnictwie.

Chodziło o sprawę uzyskania środków na opłatę zaległości z tytułu podatków oraz uciążliwych długów właściciele nieruchomości ziemskich będą upoważnieni do przeprowadzania parcelacji na oddzielenie, na podstawie zaświadczeń, stwierdzających potrzebę parcelacji. W związku z tym wskazane jest zawieszenie działalności pewnych artykułów ustawy o reformie rolnej. Zawieszenie to miałoby na czas trwania kryzysu gospodarczego.

Po przemówieniach posłów Mikołajczyka (St. Lud.), Fijałkowskiego (Str. Nar.) i Nowickiego (P.P.S.) przyjęto projekt w brzmieniu komisijnym odrzucając poprawki opozycji.

Podczas omawiania przedłożonych rządowych o nadaniu Ministerstwu Przemysłu i Handlu prawa dokonywania zamiany gruntów państwowych w Gdyni, pos. **Bień** (P.P.S.) wygłosił ostre przemówienie oświadczając, że **robotnicy Zagłębia nie zgodzą się na arbitraż, że pozostaje im jako jedyna broń strajk.**

Następnie rozpatrzono dwie sprawy związane z Brześciem. W pierwszej chodziło o raporty policji, na których opierał się Sąd wydając decyzję o przeniesieniu procesu „Gazety Bydgoskiej” do Torunia. Ażkolwiek mównicy opozycji wykazał, iż raporty te żadnych podstaw nie miały głosami BB zgłoszony w tej sprawie wniosek został odrzucony.

Również głosami BB odrzucono wniosek Centrolewu o wyborze nadzwyczajnej komisji celem zbadania sprawy znęcania się nad więźniami braskimi.

Szereg mówców przypomniał, że dotychczas sprawa ta nie została zbadana, chociaż szkodzi ona Polsce w opinii zagranicznej.

Pos. **Terlikowski** BB oświadczył, że dla niego wystarczającym jest oświadczenie Sławka, który w Sejmie powiedział, że nie było żadnego znęcania się.

Przed przemówieniem posła **Winlarskiego** (Str. Nar.) który był zapisany do głosu, zamknięto dyskusję gilotyzując jego mowę.

Przyspieszenie tempa prac Sejmu nad budżetem.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Marszałek Światłowski zaproponował, by od dn. 2 lutego począwszy rozpatrywanie budżetu odbywało się codziennie aż do dn. 19-go lutego.

Rano odbywałoby się posiedzenie komisyjne, zaś plenum trwałoby od g. 4-ej do północy.

Z komisji oświatowej.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Na wczorajszym posiedzeniu komisji oświatowej ponownie rozpatrywano sprawę ustroju szkolnictwa.

Przedstawiciele Stronnictwa Narodowego, P.P.S. i ukraińców żądali odroczenia dyskusji w celu porozumienia się z klubami, jednakże przewodnicząca, pos. **Jaworska**, nie zgodziła się.

Po przemówieniach referenta pos. **Smolikowskiego** (B. B.) i ministra Jędrzejewicza posiedzenie odroczone, przyciem pos. **Jaworska** chciała odbyć posiedzenie już w sobotę, a kiedy nie zgodzono się, proponowała poniedziałek, a wreszcie wyznaczyła na środę.

Czystka w Chadecji.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Ks. Szydelski wystąpił z Chrześcijańskiej Demokracji. Należał on do t. zw. grupy lwowskiej, z którą Centralny Zarząd Ch. D. zerwał stosunki z powodu łączności tej grupy z sanacją.

Tułaczka emigrantów polskich.

BRUKSELA (Pat). Krytyczna sytuacja emigrantów polskich spowodowała, iż opuszczają oni Francję, kierując się w poszukiwaniu pracy do Belgii. W związku z tem, iż obecny kryzys daje się również Belgii bardzo silnie we znaki, znalezienie pracy przez cudzoziem-

ców jest tu wykluczone. Ostatnio zawiązano w Brukseli komitet pomocy bezrobotnym. Udziela on doraźnej pomocy, która jednak jest bardzo skromna, ponieważ środki czerpane przez komitet pochodzą ze składek i darów.

Ostry konflikt pomiędzy Kownem i Kłajpedą.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

KRÓLEWIEC. 29. I. Z Kowna donoszą: Zatarł pomiędzy Kownem i Kłajpedą wchodzi w okres przelomowy. Gubernator okręgu kłajpedzkiego, **Merkis**, wystosował do prezesa Dyrektorjum — **Betchera** żądanie podania się do dymisji wraz z całym Dyrektorjum. **Betcher** odpowiedział odmownie i oświadczył, że cofnie się tylko przed siłą. Żądania **Merkisa** nie zakomunikuje członkom Dyrektorjum. Stojąc na straży konwencji kłajpedzkiej będzie bronił jej wszelkimi dostępnymi środkami.

Wobec tego oświadczenia, gubernator **Merkis** zwrócił się po instrukcje do Kowna.

W kołach rządowych kowieńskich rozważana jest możliwość albo mianowania drugiego Dyrektorjum, albo uwięzienia prezesa Dyrektorjum **Betchera**.

D Z I Ś! Sekcja Sceniczna Klubu Mł. S. N. i O. W. P. urządza D Z I Ś 30-1-32 r.

WIELKĄ ZABAWĘ Na Pożegnanie Karnawału.

Muzyka Jazz-band. — Bufet. — Wstęp za zaproszeniami, które otrzymać można codziennie w Sekretarjacie Klubu Orzeszkowej 11 od godz. 6—7-ej wiecz. Początek o g 10.

D Z I Ś!

Trzecia zniżka cen wszystko na karnawał: koszule frakowe i kołnierzyki słyn. fabr. „O P U S” poleca **Polski Skład Konfekcji, Galanterji i Trykotaży**

Koło. twarde od 0,70
Koszule frakowe 8,20
Krawaty jedwabne 1,00
Swetry, Pulowery 12,00

W. NOWICKI 30
Wilno, Wielka 30

Skarpet. Jedwabne 2,20
Koszule jedwabne 12,50
Koszule zelfrowe 6,20
Kalesony z dymki 3,50
10% RABAT ŚWIĄTECZNY 10% 48—3r

Szanghaj w ogniu dział japońskich.

Działania wojenne, echa za oceanem i w Lidze Narodów.

BOMBARDOWANIE SZANGHAJU.

SZANGHAJ (Pat). Głównodowodzący wojsk japońskich wydał o godz. 4.25 rano (godz. 22-ga czasu środkowo-europejskiego) rozkaz bombardowania z aeroplanów przedmieścia Sza-Pei. Panika irwa. Pół miliona mieszkańców Chińczyków Sza-Pei zabarykadowało się w swoich mieszkaniach. Ogień karabinów maszynowych japońskich kosi wszystkie ulice dzielnicy.

JAPONCZYCY ZAJMUJĄ PRZEDMIEŚCIE SZA-PEI.

SZANGHAJ (Pat). Japońscy strzelcy morscy rozpoczęli wkroczenie na samochodach pancernych na przedmieście Sza-Pei o godz. 23.15. Słychać bezustannie karabiny maszynowe i salwy karabinowe w dzielnicy Hong-Kew, w której znajdują się silne oddziały japońskich strzelców morskich, oraz aut pancernych.

Japończycy obsadzili prawie całkowicie przedmieście Sza-Pei i w północnej części tego przedmieścia napierają na Chińczyków, stawiających silny opór i wycofujących się w kierunku koncesji międzynarodowej. Dotychczas odwieziono 13 rannych Japończyków do szpitali polowych. Po stronie Chińczyków są ciężkie straty. Japończycy wzięli około 50 jeńców. Auto pancerne japońskie, które chciało przedostać się przez koncesję angielską na terytorium chińskie, zawróciło wobec odmowy przepuszczenia go przez ochotników brytyjskich.

AKCJA SAMOLOTÓW. POZARY, ATAKI I KONTR-ATAKI.

SZANGHAJ (Pat). Eskadra aeroplanów japońskich o 4 godz. rano rozpoczęła bombardowanie Sza-Pei. Bombardowanie trwało do wschodu słońca. W regularnych odstępach słychać było strasne eksplozje. Japończycy zajęli główną chińską kwaterę wojskową w Sza-Pei, ale Chińczykom udało się odebrać zpowrotem dworzec, który utracili. Atak chiński był wzmocniony przez pociągi pancerne w chwili, gdy siły japońskie zostały osłabione przez skierowanie części wojsk, okupujących dworzec, w kilku zagrożonych kierunkach.

SPODZIEWANE PRZYBYCIE FLOTY JAPONSKIEJ. — BOMBY W DZIELNICY MIĘDZY-NARODOWEJ.

SZANGHAJ (Pat). Samoloty japońskie w dalszym ciągu bombardują Sza-Pei, gdzie szczyry się gwałtowny pożar. W chwili obecnej walka nieco osłabła, gdyż obie strony usiłują wzmocnić swe pozycje. Japończycy oczekują przybycia 12 pancerników. Część 19-ej armii kantonńskiej z rejonu Nankinu oraz trzecia dywizja gwardji narodowej skierowane zostały do Szanghaju. Bomba, rzucona z samolotu japońskiego, spadła na jednej z ulic w dzielnicy międzynarodowej, wyrządzając znaczne szkody.

ZAWIESZENIE BRONI.

WASZYNGTON (Pat). W/g doniesień agencji Reutersa, Japończycy i Chińczycy zawarli układ, wstrzymujący walki w Szanghaju, począwszy od dnia 30 b. m. o godzinie 12-ej, w/g czasu Greenwich. Wiadomość tę potwierdzają oficjalnie w Londynie.

STRATY STRON.

NANKIN (Pat). Wczoraj w czasie walk w dzielnicy Sza-Pei w Szanghaju wojska chińskie miały zdobyć 4 japońskie samochody pancerne. W wyniku walk zginęło lub odniosło rany około 300 Chińczyków.

POGOTOWIE FLOTY AMERYKAŃSKIEJ.

MANILLA (Pat). 4 kontrtorpedowce amerykańskie otrzymały rozkaz trzymania się w pogotowiu w przewidywaniu udania się do Szanghaju.

PRZYGNĘBIENIE W LIDZE NARODÓW.

GENEWA (Pat). Szwajcarska Agencja Telegraficzna podaje: Ostatnie wiadomości, jakie nadeszły z Szanghaju, wywołały w kołach Ligi Narodów przygnębiające wrażenie. Oburzenie na brutalne postępowanie Japończyków wzrasta z dnia na dzień. Z zadowoleniem witają naogół wzmiankowane koła fakt, że chińska delegacja zdecydowała się wreszcie powołać na art. 15 statutu Ligi, który umożliwia Radzie Ligi Narodów energiczne wystąpienie przeciwko Japonii. W piątek przed południem przewodniczący Rady Paul-Boncour odbył naradę z lordem Cecillem, delegatami Niemiec i Italii w celu rozważenia stanowiska, jakie należy zająć wobec położenia w Azji Wschodniej. Na posiedzeniu Rady, które ma się odbyć w piątek po południu Paul Boncour złoży odpowiednio oświadczenie w tej sprawie.

„BEZCZYNNY” I BEZSIŁNOŚĆ” GENEWA (Pat). Przedstawiciel

Kuomintangu w Europie ogłosił deklarację, podkreślającą poważny charakter konfliktu chińsko-japońskiego, bezczynność oraz bezsiłność Rady Ligi Narodów i wyrażającą wreszcie życzenie, by Rada zajęła bardziej stanowcze i energiczne stanowisko.

RADA LIGI W „NOWEJ SYTUACJI” ROZPORZĄDZA STAREMI „PARAGRAFAMI”.

GENEWA (Pat). Sytuacja w sprawie konfliktu chińsko-japońskiego uległa w dniu dzisiejszym radykalnej zmianie wskutek zajęcia Szanghaju oraz otrzymania nowych instrukcji przez delegację chińską. Wystosowała ona do sekretarza generalnego Ligi notę, w której stwierdza, że konflikt doszedł do punktu, w którym może nastąpić natychmiastowe zerwanie między Chinami a Japonią i domaga się formalnego zastosowania do tego konfliktu art. 10 i 15 paktu Ligi. W myśl pierwszego z tych artykułów Rada Ligi Narodów ma wskazać środki w celu ochrony integralności terytorjalnej członków Ligi przed napaścią zewnętrzną. Art. 15 przewiduje, że dla decyzji Rady Ligi Narodów, powziętej w myśl tego artykułu, nie potrzeba zgody stron. Dotychczas, jak wiadomo, Rada Ligi Narodów, opierając się na art. 11, potrzebowała dla każdej decyzji zgody obu państw zainteresowanych. W/g ogólnego przekonania panującego w kuluarach Ligi, projekt deklaracji, moźliwie wypracowany w ciągu ostatnich dni, stał się bezprzedmiotowy i należy już do przeszłości Rada Ligi Narodów znajduje się obecnie w całkowicie nowej sytuacji, jeszcze trudniejszej niż dotychczasowa.

STANOWISKO ANGLJI I STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

LONDYN (Pat). W kołach rządowych Wielkiej Brytanji uważają zasadniczo myśl Ameryki zajęcia się całokształtem sytuacji w Chinach za słuszną, ale uważają, że problem ten nie może być traktowany pod kątem widzenia akcji przeciwjapońskiej, lecz tylko pod kątem widzenia kooperacji z Japonią. Biorąc przedwzrostkiem za punkt wyjścia w danej chwili traktaty, dotyczące specjalnie Dalekiego Wschodu, mianowicie konwencję waszyngtońską, rząd brytyjski zaproponował w piątek po południu przez swego ambasadora w Waszyngtonie rządowi amerykańskiemu, aby narazie jako pierwszy krok wystąpić wspólnie w ramach konwencji waszyngtońskiej, ostrzegając Japonię przed działaniem na własną rękę w obrębie dzielnicy międzynarodowej w Szanghaju oraz przed blokowaniem wolnego dostępu statków do rzeki Yang-Tse. Propozycja ta obecnie jest rozważana w Białym Domu, gdzie odbywają się narady pod przewodnictwem prezydenta Hoovera. W związku z sytuacją wynikłą w tej sprawie minister spraw zagranicznych Simon odłożył swój odjazd do Genewy.

RADA LIGI NARODÓW WCIĄŻ RADZI.

GENEWA (Pat). Popołudniowe posiedzenie Rady poprzedzone było obradami komitetu dwunastu, wskutek czego rozpoczęło się w godzinie 12:00 posiedzenie Rady. Wstępnie Paul-Boncour streścił uzgodnioną w dniach ostatnich dekla-

rację, podkreślając, że obecnie straciła ona znaczenie wobec nowych wydarzeń. Następnie wygłosili przemówienia przedstawiciele stron. Z ich deklaracji wynika przedewszystkiem, że istnieją dwie zupełnie rozbieżne wersje co do przebiegu wydarzeń w Szanghaju. Zdaniem przedstawiciela Chin przyczyną walk było wyładowanie marynarzy japońskich, natomiast w/g reprezentanta Japonii wyładowanie było zgodne z decyzją, powziętą przez komendantów flot zagranicznych, którzy podzielili pomiędzy sobą zadanie utrzymania porządku. Poza to delegat Japonii kwestjonował słuszność odwołania się Chin do art. 15 paktu oraz wysunął tezę, że rozpoczęcie procedury z art. 15 anuluje wszystko, co Rada dotąd uczyniła na podstawie innych artykułów. Teza ta jednak nie została uznana przez przewodniczącego, który wykazał, że Rada nie może się uchylić od zastosowania artykułu 15, gdy jeden z członków Ligi tego żąda oraz że obie procedury mogą być równoczesne. Rada następnie uznała, że należy rozpocząć procedurę, przewidzianą z art. 15, w/g którego sekretarz generalny zarządza aktami w danej sprawie i przyjęła do wiadomości oświadczenie sekretarza generalnego, że postara się uzyskać informacje na miejscu. Sekretarz generalny wyraził poza to nadzieję, że obie strony złożą mu swe uwagi i zapowiedział przedstawienie konkretnych propozycji. W zakończeniu Paul-Boncour wezwał przedstawicieli stron, by zatelegrafowali do swych rządów, przedstawiając zaniepokojenie Rady.

Sprawy polsko-gdańskie w Radzie Ligi Narodów.

GENEWA (Pat). — Rada Ligi Narodów załatwiła na piątkowym posiedzeniu sprawę gdańską przyjęciem raportu i rezolucji, przedstawionych przez reprezentanta Wielkiej Brytanji.

W sprawie port d'attache rezolucja, wydana po przyjęciu opinii Trybunału Haskiego, stwierdza: „Rada sądzi, że wobec tego, że punkty prawne, co do których istniały różnice zdań pomiędzy stronami, są obecnie wyjaśnione przez opinię Trybunału, kwestje praktyczne, poruszone w nocie rządu polskiego z 25 stycznia 1932 r., powinny być załatwione bezpośrednio przez strony.

Rada z zadowoleniem przyjmuje deklarację, uczynioną w tej sprawie przez prezydenta Senatu wolnego miasta w nocie z 28 stycznia 1932 r. oraz deklarację, uczynioną przez przedstawiciela Polski w nocie z tej samej daty. Rada cieszy się, że może stwierdzić, że w ten sposób sprawa

znajdzie się definitywnie rozwiązana. Należy podkreślić gotowość Senatu przyznania okrętom wojennym polskim pewnych specjalnych ułatwień, przystosowanych do okoliczności lokalnych.

W sprawie używania portu gdyńskiego przez Polskę raport przedstawiciela Wielkiej Brytanji streszcza dzieje tej sprawy, przypominając, że zdaniem rządu polskiego żądania zgłoszone przez Senat gdański w roku 1930 nie mogą stanowić sporu między Polską a w. m. Gdańskiem, gdyż stanowią one zamach na suwerenność polityczną i gospodarczą państwa polskiego i na jego prawa do swobodnego rozwoju.

Nowe kwestje prawne, które wysunęły się w tej sprawie wskutek odwołania się obu stron od decyzji wysokiego komisarza, mają być dodatkowo przestudowane przez komitet prawników, by sprawa mogła być rozpatrzona na sesji majowej Rady Ligi.

Buresch na czele nowego gabinetu austriackiego.

WIENIEŃ (Pat). Nowy gabinet ukończył się w dn. 29 bm. o godz. 19 m. 30 złożył ślubowanie w ręce prezydenta związkowego Miklusa. Skład nowego gabinetu jest następujący: kanclerstwo i sprawy zagraniczne — Buresch, wicekanclerstwo i sprawy wewnętrzne — Winckler, skar-

— Weidenhofer, oświata — Czermak, sądownictwo — Schusch-nigg, rolnictwo — Dolfus, handel — Heini, sprawy wojskowe — Vaugin, opieka społeczna — Reisch. Przyznane związkowi chłopskiemu stanowisko ministra bez teki będzie obsadzone w terminie późniejszym.

Żadnej nadziei na odnalezienie łodzi „M. 2”. **LONDYN** (Pat) Admirałcja podaje, iż niema obecnie żadnej nadziei na uratowanie łodzi podwodnej „M. 2”.

Zajścia antyżydowskie w Wiedniu.

WIENIEŃ (Pat). Na wszechnicy handlowej wydarzyły się w piątek krwawe awantury pomiędzy studentami narodowo-socjalistycz-

Z NOTATNIKA SEJMOWEGO.

Warszawa, 28 stycznia. Powtarze się na naszych oczach prawdziwość starego przysłowia: „kiedy trwoga do Boga”. Kłopotów mamy podostatkiem. Trudności w ich pokonaniu są niestanne. Zdaje się, że zamiast się zmniejszać, kłopoty te stale rosą i stają się coraz uciążliwsze.

Kiedy były lata „tłuste”, to sanacja przypisywała powodzenie wyłącznie sobie. Buńczucznie brała na siebie odpowiedzialność za kraj, a przedewszystkiem starała się przekonać społeczeństwo, że wszystko dzieje się tylko dzięki niej i jej rządowi. Ale teraz, gdy są trudności — odwołują się z tamtej strony inne zgłosa.

Uderzyć musiała każdego już znana tonu prasy noworocznej. Wtędy to bowiem uderzono w ton pojednawczy, zaczęto mówić o ciężkim położeniu i potrzebie skucia pienia wszystkich sił.

Ale nie tylko w prasie odzwiały się podobne tony. Także na posiedzeniach komisji budżetowej niejednokrotnie wskazywano ze strony BB. potrzebę współdziałania wszystkich. O tym powszechnym wysiłku społeczeństwa wspominał nawet minister skarbu.

Były to nuty w polityce sanacyjnej nowe. Dotąd przecie zawsze nie znano społeczeństwa, nie chciano też współdziałania innych. Ale to były czasy powodzenia — a faktycznie dobrej konjunktury.

I kiedy w tym czasie ze strony zwłaszcza Klubu Narodowego pojawiły się głosy ostrzeżeń, nawoływania do oszczędności, kiedy zgłaszano z tej strony długie szeregi wniosków szczegółowo opracowanych i starano się budżet zmniejszyć, zwracano uwagę na konieczność reformy podatkowej, domagano się przebudowy systemu finansowego — wtedy ze strony prasy sanacyjnej i z kół poselskich padały pod adresem wnioskodawców słowa bardzo uszczypliwe i bardzo przejęte zgrzytliwością i ironią. Na politykę oszczędnościową przeszła następnie lewica, która w całej rozciągłości stanęła na stanowisku Klubu Narodowego.

Że konjunktura się skończyła i zaczęły się lata chude. Oszczędności, o które posłowie Klubu Narodowego wołali — musiały nastąpić same. Życie znieuoliło kierowników rządu do coraz większych ściszeń i coraz ostrzejszych zarządzeń, zmierzających do ratowania równowagi budżetowej.

W początku pracy nad tegorocznym budżetem Klub Narodowy złożył oświadczenie, zapowiadające, iż zmiana swa dotychczasową taktykę i nie będzie zgłaszała pozytywnych wniosków, ograniczając się jedynie do krytyki i kontroli. Za jego przykładem poszła lewica, zajmując analogiczne stanowisko.

Wtedy ze strony sanacji podjęto atak na opozycję. Dwukrotnie pos. Polakiewicz, który z ramienia BB. kieruje taktyką BB. w komisji budżetowej, wspominał o taktyce opozycji i zwracał się do niej, a personalnie do prof. Rybarskiego z wezwaniem, by udzielił wskazań, jak należy postępować, ażeby wyjść z matni.

Odpowiedział mu z całą szczerością pos. Czertwierski: przypominał odrzucanie a limine wszelkich poprawek, stawianych dawniej przez Klub Narodowy i zarzucanie mu przez sanację niepoważnego ustosunkowania się do prac budżetowych, jakkolwiek potem, z momentem pogorszenia się konjunktury sanacja weszła na drogę, wskazywaną przez Klub Narodowy; a najważniejszą podniósł, że opozycja nie może się nigdy zgodzić na traktowanie budżetu przez sanację; albowiem praca nad budżetem okazuje się fikcją na i bezcelowa, gdy ustala się pewne pozycje, których następnie rząd nie wykonywa, gdy się udziela rządowi faktycznych pełnomocnictw do wykonywania budżetu, jak on zechce. Sanacja tedy faktycznie rezygnuje z podstawowego prawa parlamentarnego gospodarstwa budżetowego.

I podobnie, jak zeszłego roku, kiedy min. Matuszewski wbrew pierwotnym zapowiedziom, dopiero w senacie tuż przed ostatecznym uchwaleniem budżetu, oświadczył, że budżet jest nierealny — tak teraz pos. Polakiewicz zupełnie otwarcie, a minister nach, wyrazili swe wątpliwości co do realności budżetu.

Dlatego to w dobie obecnego przesilenia i trudności tak często słychać odwoływania się sanacji do współpracy i apele o pomoc.

Zjazd wojewodów.

WARSZAWA (Pat) — W dniu dzisiejszym odbywa się w Warszawie zjazd wojewodów z całej Rzeczypospolitej pod przewodnictwem p. ministra spraw wewnętrznych Pierackiego.

Z prasy.

Jak prasa sanacyjna „współpracuje” z rządem.

Coraz głośniejszy protest przeciwko interwencjonizmowi państwa, przeciwko etatyzmowi i monopolizacji podnosi się na łamach prasy prorządowej.

Znany sanacyjny ekonomista prof. Krzyżanowski pisze w „Gazecie Handlowej”:

„Z punktu widzenia gospodarczego każda interwencja państwa jest mniej lub więcej szkodliwa. Państwo interweniuje dryfując tylko już istniejącym kapitałem w pewnym kierunku, nie może bowiem bezpośrednio wytwarzać nowych dóbr przy pomocy swych zarządzeń. Jeżeli państwo skierowuje kapitał do gałęzi wytwórczości najrentowniejszych, wówczas działalność jego jest zbudna, jeżeli natomiast wskutek interwencji państwa kapitały zostają użyte w sposób mniej rentowny, interwencja jest szkodliwa. Naturalnie im mniej rentowne są działy produkcji, do których państwo przetraca kapitały, tem szkodliwsza jest interwencja. W tym wypadku interwencja musi też znacznie głębiej sięgać. Do interwencji skłaniają niekiedy względy państwogospodarcze. Z punktu widzenia politycznego może ona nawet być koniecznością. Nie uważam natomiast za interwencjonizm. Stojąc na granicy wyłączenia państwa, musimy powiedzieć, że interwencjonizm stosowany w wypadkach wyjątkowych, jest mniej szkodliwy, gdy jednak staje się niemal regułą, zmniejsza bardzo poważnie dochód społeczny i tem samem godzi w cele polityczne, które chciano interwencjonizmem osiągnąć. Utrzymanie ingerencji państwa w ograniczonym zakresie jest bardzo trudne, gdyż każde zarządzenie regulacyjne pociąga za sobą zmiany w układzie stosunków gospodarczych, nieprzewidziane przez inicjatorów, które dają pole do nowych żądań i nowych ograniczeń swobody gospodarowania...”

To głos teoretyka. A teraz posłuchajmy co o naszych faktycznych stosunkach pisze sanacyjny „Il. Kurj. Codzienny”:

„Bakcył monopolowy w Polsce ma ostatnio wzmoczoną żywotność. Na prawo i lewo tworzą się monopole i wyłączności. Teoretycy tego ruchu mówią o powstawaniu nie monopolów prawnych, ale faktycznych. Brodziej — powiada się — nie mógł nie myśleć o tworzeniu monopolów prawnych — to wszystko, co prasa o tem mówi — to kłamstwo. A że powstają monopole faktyczne, to cóż można na to poradzić?”

A więc n. p. wydaje się instrukcje, by kajety szkolne zakupywane były wedle pewnego wzoru, którego wytworzenie zastrzegła sobie pewna firma. Jest to oczywiście monopol faktyczny — ale cóż na to — powiada się — można poradzić.

Robi się umowę z jedną firmą automobilową, która jest tak skonstruowana, iż żadna inna firma nie będzie mogła z nią w Polsce konkurować. Oczywiście, jest to znów tylko monopol faktyczny, który sam przez się w ustawie nie jest zagwarantowany, ale którego przesłanki opierają się już na ustawie, wgl. na rozporządzeniach w okólnikach.

Chce się utworzyć Centralę Kas Chorych — i znów szereg wyłączności handlowych wiąże się z tą koncepcją. Tworzy się szereg zakazów ukarzących, od których zwalnia pozwolenie resortowego ministra. Ten system polewni rozpowszechnia się niepokojąco...”

Dodajmy jeszcze, że obydwa powyższe artykuły przedrukował sanacyjny „Dziennik Poznański”, solidaryzując się z nimi w następującym redakcyjnym przypisku:

„I powstaje błędne koło... Aby prze-

trwać krzyż, jednostki słabsze gospodarczo żądają pomocy państwa. Każdy zaś krok interwencyjny rządu na korzyść przedsiębiorstwa A pogarsza siłą rzeczy warunki konkurencyjne firmy B, która dotąd samodzielnie zmagala się z kryzysem. W ten sposób wątpliwa pomoc powoduje niewątpliwą szkodę. Kto zamierza wyjść z tego chaosu?”

Głosy działaczy sanacyjnych i prasy sanacyjnej nie dziwią nas wcale. Są prawdy tak oczywiste, które w końcu wymową faktów przemówić muszą do najbardziej zakutych łbów.

Dziwi nas tylko absolutna niezależność rządu od tych kół, które są dlań najbliższe, które nazwały się „Blokem Współpracy z Rządem”.

Miła współpraca: „ten do Sasa, tamten do lasa...”, albo też: „djabieł swoje, a baba swoje”. Kiedy prasa narodowa przed laty już pisała kubek w kubek to samo, było to oczywiście „partijnictwo”, jakże wobec tego nazwać należy wystąpienie prof. Krzyżanowskiego, albo li też „Il. Kurjera” i „Dziennika Poznańskiego”? Czy to czasami nie „endecka” zaraza?

Chimera w szkole.

„Czas” nazywa „chimerą” projekt rządowy o ustroju szkolnictwa, wprowadzający zasadę 7-klasowej szkoły powszechnej.

Tak pisze organ sanacyjny o projekcie rządowym.

„Na korzyść tej chimery — pisze — ma ulec okrojeniu rzecz realna, możliwa i pozytywna, jaka jest obecnie gimnazjum osmioletnie. Nasuwa to bardzo wielkie obawy. Jeśli wcale nie ustawy w życie, rozpocznie się od skrócenia nauki w szkole średniej o dwa lata, to przy niemożności równoczesnego rozbudowania szkoły powszechnej — (a nie będzie jej można rozbudować ani dziś, ani jutro) młodzież kształcona w nierozbudowanych należycie szkołach powszechnych i przechodząca z nich do 4-klasowego gimnazjum, oraz 2-klasowego liceum, względnie do szkoły zawodowej, wyjdzie z nich dużo gorzej wykształcona, niż po obecnej „maturze”. Jest to najsilniejszy zarzut, jaki można projektowi postawić, że burzy to co jest, nie dając żadnych gwarancji, iż postawi fundamenta, na których można by już teraz budować należyte szkolnictwo średnie.”

O tempora! o mores!

Tragedja rolnicza.

W związku z przemówieniem p. ministra rolnictwa Janta-Polczyńskiego, oraz dyskusją, która wywiązała się w komisji sejmowej, pisze „Głos Narodu” pod powyższym nagłówkiem:

„Masowe licytacje, rujnujące warstwy rolne, lekceważenie interesów rolnictwa w różnych sferach eksportowych, katastrofalne zubożenie, wyrażające się choćby w spadku nawozów sztucznych o 70 proc., rozpadanie walk polityczno-partyjnych, zmniejszenie dobroku Centralnego Towarzystwa Rolniczego oraz innych organizacji rolniczych, które zuniifikowane pod presją rządu straciły wszelkie znaczenie i dziś tkwią w beznadziejnym marazmie — oto poszczególne fragmenty dyskusji nad budżetem urzędu, stojącego na czele najważniejszej w Polsce gałęzi życia gospodarczego”.

Z Litwy

Napisy w kinach wyłączam w języku litewskim.

Litewskie ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało nowy projekt ustawy o kinach, które ma ją służyć propagandzie litewskiej.

Komisja ma prawo żądać zmiany napisów na filmach. Napisy mają być jedynie w języku litewskim. Do każdego programu powinna być dołączona kronika litewska. Długość filmu kroniki ma być nie mniejsza niż 300 m.

B. teatr Montwilla w Poniewieżu przejdzie na własność szaulisów. Pisma litewskie podają, że ministerstwo oświaty zamierza odkupić od spadkobierców Montwilla budynek w Poniewieżu, w którym

«Sokół» w Dyneburgu.

DYNEBURG (Pat). Powstaje tu nowa organizacja polska, a mianowicie towarzystwo gimnastyczne

Przesilenie gabinetowe w Estonji.

Jak donoszą z Tallina: rząd estoński postanowił podać się do dymisji. Tło przesilenia gabinetowego jest następujące:

Pomiędzy estońską partją ludową i partją pracy nastąpiło zasadnicze porozumienie w sprawie zjednoczenia się tych partji. Pisma podają, że partja pracy niemal całkowicie odstąpiła od swego programu, przyjmując program partji ludowej. Nowa partja obrała sobie nazwę — „partji umiarkowanych socjalistów”.

Pomiędzy zw. gospodarzy i osiedleńcami również doszło do

rym niegdyś mieścił się teatr polski. Dom ma być przekazany miejscowemu oddziałowi Związku Strzelców.

Nota posła niemieckiego w sprawie zajęcia w niemieckiej księgarni w Kownie.

Posel niemiecki w Kownie Morath złożył w ministerstwie spraw zagranicznych notę protestu z powodu zasmarowania dziełciem okien księgarni niemieckiej. W nocie podkreśla się, że omawiany wypadek jest zamachem na niemiecką instytucję kulturalną, oraz wyraża się życzenie, by winowajcy zamachu zostali ujęci i odpowiednio ukarani.

„Sokół”. Otwarcie tej placówki spodziewane jest w połowie lutego b. r.

porozumienia. Zjednoczenie to jest motywowane estońskimi interesami państwowymi i narodowymi oraz sanacją życia państwowego. Nowy związek gospodarzy i frakcja osiedleńców są nastrojone przeciwko koalicji z socjalistami i nowy rząd może być utworzony bez socjalistów. Nowe związki gospodarzy i frakcja osiedleńców rozporządzają w parlamencie 38 głosów na 100. Na stanowisko nowej głowy państwa przewidziana jest kandydatura obecnego przewodniczącego parlamentu Einbunda.

Długa aresztowana osoba jest dyrektorem tallińskiej politechniki, któremu zarzucono roztrwonienie 15.000 koron.

Sala do wynajęcia na bale odczyty i zebrania. Orzeszkowej 11. — Telef. 1561 od 11—3 i od 6—8 wiecz.

Najnowszy Polski Przebój Dźwiękowy
Reż. Michała Waszyńskiego
BEZIMIENNI BOHATEROWIE
W rol. gl.: MARJA BOGDA, ZULA POGORZELSKA, ADAM BRODZISZ, EUG. BODO I STEFAN JARACZ
w tych dniach w kinie **«HELIOS»**.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

OŚWIADCZENIE PREZYDENTA W SPRAWIE „ARBONU”.

Czwartkowe posiedzenie Rady Miejskiej rozpoczęło się ze stonkowo nieznanym opóźnieniem przy dużej frekwencji radnych. Przed rozpoczęciem posiedzenia prezydent Folejewski zaproponował Radzie wybranie specjalnego przewodniczącego ponieważ zamierza złożyć oświadczenie w sprawie osobistej. Rada Miejska uznała za zbyt wysokie wybranie osobnego przewodniczącego. Prezydent Folejewski odczytał wtedy oświadczenie przedstawiające historię głośnie w Wilnie sprawy wciągnięcia jego nazwiska na listę członków Rady Nadzorczej T-wa Miejskich i Międzydzielniowych Komunikacji Autobusowych. Wędląg oświadczenia sprawa przedstawia się w sposób następujący. Dnia 18 b. m. w „Głosie Wilna” ukazała się wzmianka zarzucająca prezydentowi Folejewskiemu udział w „Arbonie”. Prezydent przesłał do redakcji sprostowanie, które zostało umieszczone. Tymczasem dnia 24 b. m. „Express Wileński” umieszczył wiadomość, że prezydent Folejewski został wybrany na członka Rady Nadzorczej Towarzystwa. Jak się okazało z rozmowy telefonicznej redakcja „Expressu” opierała swą informację na akcie notarialnym. Wytworzyła się sytuacja, że prezydent Folejewski musiał się bronić od narzucenia mu „zaszczytów”. Ogłosił tedy, że wybór został dokonany bez jego wiedzy i woli. To samo stwierdziła później Dyrekcja Towarzystwa. Wobec tego prezydent Folejewski zwrócił się do Sądu Rejestrowego w Warszawie z protestem przeciwko samowolnemu wpisaniu nazwiska jego na listę członków Rady Nadzorczej i z prośbą o skreślenie nazwiska z urzędu przez sąd.

Na wniosek radnego Federowicza Rada Miejska przyjęła oświadczenie p. prezydenta do wiadomości.

P. CZERNICHOV O PRASIE

Następnie zabrał głos radny Czernichow (Kolo Żydowskie), który wypowiedział szereg uwag o prasie. Z treścią tych uwag można by częściowo się zgodzić, gdyby nie były one wypowiedziane we właściwej temu mowy i jego rasie sposób aranżacji i niesmaczny. P. Czernichow zwracał się w kierunku stolika, przy którym zasiadają przedstawiciele prasy, oczywiście nie mający możliwości odpowiedzieć na zarzuty, i miał obelgi nie mając odwagi jednak wymienić nazwy pism, do których się one odnosiły tak, że można było zrozumieć jego wystąpienie jako obrazę całej wogóle prasy.

PODATEK INWESTYCYJNY NA BUDOWĘ DROG.

Następnie odczytano szereg wniosków nagłych i interpelacji. Bardzo poważną kwestię poruszyła interpelacja zgłoszona przez radnego Gołębiowskiego z Kola Chrz. Narodowego. Chodzi o miejski podatek inwestycyjny na budowę dróg. Platnicy tego podatku uiszcili go już do dnia 1 kwietnia roku 1931. Przy wykupywaniu patentów na rok 1932 został ten podatek ściągnięty przez Izbę Skarbową za cały rok 1932. Tymczasem obecnie Magistrat rozesłał nakazy wzywające platników do opłacenia tego podatku za cały rok budżetowy 1931-1932, czyli za czas od 1-go kwietnia 1931 do 1-go kwietnia 1932 r. W ten sposób za kwartał 1-szy roku 1932 podatek byłby opłacony dwukrotnie, co jest oczywiście sprzeczne z obowiązkami platników i krzywdzące ich. Interpelacja została przyjęta i Magistrat da na nią odpowiedź na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej. Po odczytaniu wniosków nagłych i interpelacji przystąpiono do porządku dziennego, który zawierał cały szereg mniej lub więcej drobnych spraw bieżących. We wszystkich sprawach wnioski Magistratu zostały przyjęte przeważnie bez dyskusji.

HERB MIASTA WILNA.

Ze spraw poruszonych w porządku dziennym na podkreślenie zasługuje sprawa ustalenia herbu miasta Wilna. Według obowiązującej ustawy miasta mają prawo do używania w dokumentach urzędowych swego herbu tylko wtedy, jeżeli jest on historycznie uzasadniony. W myśl tej ustawy Magistrat miasta Wilna ma zwrócić się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie herbu miasta Wilna i uzasadnienie praw historycznych przedstawia fotografie pisma rajców miasta Wilna do rajców miasta Lwowa z 10 marca 1444. Pismo to jest opatrzone pieczęcią miasta z herbem wyobrażającym św. Krzysztofa, znajduje się on obecnie w archiwum Magistratu m. Lwowa.

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA.

Następnie wywiązała się dyskusja nad wnioskiem nagłym w sprawie miejskiej komunikacji autobusowej. Radni różnych ugrupowań przedstawiali usterki komunikacji, znanej już zresztą z głosów prasy. W wyniku dyskusji wybrano komisję, składającą się z 6 radnych dla zbadania sprawy funkcjonowania miejskiej komunikacji autobusowej i kwestji w jakim stopniu firma prowadząca komunikację wykonuje zobowiązania, wynikające z jej umowy, zawartej z miastem.

O godzinie 12 m. 30 posiedzenie zostało zamknięte.

RADA MIEJSKA WOBEC FAKTU DOKONANEGO.

Ze spraw gospodarczych znaczenie zasadnicze posiadała sprawa rozrachunku z firmą H. Prudowski za budowę ośrodka zdrowia. Radny Federowicz podkreślił, że budowa tego ośrodka została zapoczątkowana przedtem nim uzyskano na ten cel kredyty budżetowe. Później z powodu braku środków budowa została zaniesiona i dzisiaj miasto nie mając ośrodka zdrowia musi płacić kilkadziesiąt tysięcy złotych, które nie były przewidziane przez budżet. Radny Federowicz zwraca uwagę na niedopuszczalność stawnienia Rady Miejskiej przez Magistrat wobec faktów dokonanych.

PROTEST PRZECIWO PROJEKTOWI USTAWY SAMORZĄDOWEJ.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przystąpiono do merytorycznego rozważania wniosków nagłych. Dużą dyskusję wywołał wniosek o wyrażenie protestu przeciwko projektowi nowej ustawy samorządowej. W sprawie tej były zgłoszone dwa wnioski przez radnych P. P. S. i Bundu. W imieniu Kola Chrz. Narodowego w sprawie tej zabrał głos radny Federowicz, który oświadczył, że sprawa nowej ustawy samorządowej żywo obchodzi samorząd wileński i nie może być pominięta milczeniem. Wobec tego wnosi o wyrażenie specjalnej komisji któraby opracowała tekst wniosku w tej sprawie. Przeciwno poruszaniu tej sprawy wypowiedzieli się radni: Wygodzki (Kolo Żydowskie) i prof. Staniewicz (BB). P. Wygodzki miał wątpliwości czy Rada Miejska jest uprawniona do poruszania tej kwestji, p. prof. Staniewicz oświadczył, że jest to sprawa polityczna, której Rada Miejska poruszać nie powinna, gdyż mogą ją poruszyć reprezentacje odpowiednich ugrupowań w Sejmie. Słusznie odpowiedział na to radny Stążewski, że obecny regulamin sejmowy zamyka usta posłom opozycyjnym. Dłuższe przemówienie w tej sprawie wygłosił radny Engiel wskazując, że strach przed polityką propagowaną przez kierunek rządowy jest błędem, że samorząd musi zabrać głos jeżeli grozi mu całkowite odjęcie jego praw z pozostawieniem tylko pozorów samorządu. Tam, gdzie chodzi o podstawowe prawa obywatelskie, nie może milczeć żaden świadomy obywatel i nie może milczeć ciało zbiorowe. Rada Miejska ma prawo i obowiązek w tej sprawie się wypowiedzieć.

Pod przemówieniem p. Engla dr. Wygodzki oświadczył, że p. Engiel go przekonał. W wyniku dyskusji wybrano komisję redakcyjną, składającą się z Radnych Engiela (Kolo Ch. N.), Dobrzańskiego (P. P. S.) i Rafesa (Bund).

Pod przewzięto uchwalono wszystkimi głosami radnych oprócz 4-ch głosów sanacyjnych uchwałę, opracowaną przez Komisję Redakcyjną w brzmieniu następującem:

„Rada Miejska m. Wilna, wobec wniesienia do Sejmu przez rząd projektu nowej ustawy samorządowej, po przeprowadzeniu dyskusji o zasadniczych podstawach pomienionego projektu oraz zważywszy na skutki, jakie wyniknąć mogą dla życia samorządowego w wypadku wejścia w życie tego projektu: 1) protestuje przeciwko podstawom nowej ustawy, mającej na celu unicestwienie zasadniczych prac samorządu, przedwzruszeniem przez dotkliwe ograniczenie praw obywateli przy wyborach do ciał samorządowych i całkowite niemal podporządkowanie samorządu władzom administracyjnym; 2) Rada Miejska m. Wilna wzywa Zarząd Związku Miast Polskich do niezwłocznego zwolnienia nadzwyczajnego zjazdu walnego w celu uświadomienia szerokiego ogółu, co do istotnego charakteru nowej ustawy oraz domagania się jej wycofania z ciał ustawodawczych.”

W poniedziałek dnia 25 bm. spalił się niemiecki kolektyw „Leninorif” położony w miejscowości Łużewo okręgu zaślowskiego. Kolektyw liczył kilkanaście mniejszych i większych budynków włościańskich narodowości niemieckiej. Uratować z pożaru, który trwał przeszło całą dobę zdołano zaledwie 7 budynków. Gaszenie pożaru było niemiernie trudnione, gdyż nieznanymi sprawcy zasypali ziemią 14 studni, zaś jedną artystyczną zniszczyli. Z powyższego wynika, iż zabudowania kolektywu zostały popalone. a

Z Białorusi sowieckiej.

Podpalenie kolektywu „Leninorif”.

W poniedziałek dnia 25 bm. spalił się niemiecki kolektyw „Leninorif” położony w miejscowości Łużewo okręgu zaślowskiego. Kolektyw liczył kilkanaście mniejszych i większych budynków włościańskich narodowości niemieckiej. Uratować z pożaru, który trwał przeszło całą dobę zdołano zaledwie 7 budynków. Gaszenie pożaru było niemiernie trudnione, gdyż nieznanymi sprawcy zasypali ziemią 14 studni, zaś jedną artystyczną zniszczyli. Z powyższego wynika, iż zabudowania kolektywu zostały popalone. a

Z ostatniej chwili.

Po rozwiązaniu zakonu Jezuitów. Wykonanie dekretu o rozwiązaniu Zakonu Jezuitów.

MADRYT. Pat. — Rozwiązanie Zakonu Jezuitów zostało wykonane w największym spokoju i porządku. Jezulci poczeli opuszczać swe siedziby, przyczem nigdzie nie zanotowano nawet najmniejszych incydentów. Niektórzy powrócili do swych rodzin inni opuścili Hiszpanję. Większość udała się do Belgii.

Watykan wobec rozwiązania zakonu Jezuitów.

RZYM. Pat. — „Giornale d'Italia” stwierdza, iż pomimo rozwiązania zakonu Jezuitów w Hiszpanji. Watykan nie zamierza wycofać z faktu tego dalekosiężnych konsekwencji. Stosunki dyplomatyczne są nadal utrzymane i nuncjusz pozostaje w Madrycie.

SĄD NAJWYŻSZY PRYZNAŁ WIELKIE DOBRA ŚWISŁOCZ RODZINIE HR. TYSZKIEWICZÓW.

We wtorek dnia 26. b. m. zakończył się od sześciu lat trwający proces spadkobierców s. p. gen. Tadeusza hr. Tyszkiewicza przeciwko skarbowi państwa. Przedmiot sporu 23.000 ha lasu w pow. wolkowskim, obejmuje trzy nadleśnictwa: Świsłockie, Zamojskie i Oszeckie i przedstawia wielomiljonową wartość.

Dobra gen. Tyszkiewicza były trzykrotnie konfiskowane przez władze rosyjskie. Po raz pierwszy w r. 1794, gdy Tadeusz hr. Tyszkiewicz, uczestnik powstania Kościuszkowskiego, ranny przy obronie Pragi, dostał się w ręce Moskali. W jakiś czas później udało się uchylić konfiskatę 40 majątków, obejmujących 50.000 dziesięcin i noszących wspólną nazwę dóbr Świsłocz. Druga konfiskata nastąpiła w r. 1813. Płk. Tyszkiewicz, który odbył całą kampanię napoleońską i własnym sumptem ufundował pułk jazdy, ostanął odwrót zdesiatkowanej armii Napoleona z pod Moskwy. Pod Międynem skfuty lancami kozaków, dostał się do niewoli. Po pewnym czasie udało się i tę konfiskatę uchylić. Trzecia konfiskata, tym razem ostatnia, nastąpiła w r. 1831. Tadeusz hr. Tyszkiewicz stał na czele rządu tymczasowego na Litwie, gdzie razem z gen. Chłapowskim kierował powstaniem. Po upadku powstania, gen. Tyszkiewicz musiał opuścić kraj i zamieszkał w Paryżu, gdzie zmarł w r. 1852.

Spadkobiercy jego, prawnukowie wystąpili z początkiem r. 1926 ze skargą sądową o zwrot skonfiskowanych przez Moskali majątków, będących obecnie w posiadaniu Państwa Polskiego.

Sprawa przeszła przez wszystkie instancje. Sąd okręgowy i apelacyjny przyznały dobra spadkobiercom. W dniu dzisiejszym Sąd Najwyższy orzeczenie to zatwierdził.

Należy to zaznaczyć, że spadkobiercami gen. Tyszkiewicza jest z jednej strony rodzina zmarłej córki, Wodzińskiej.

W imieniu rodziny s. p. Łempickiej występował adwokat Szyszkowski i Rymowicz, w imieniu rodziny s. p. Wodzińskiej adw. Wł. Nadratowski.

KONFISKATA ULOTKI Młodzieży Wszepolskiej.

Jak wiadomo, wileńskie Kolo Młodzieży Wszepolskiej prowadzi już od dłuższego czasu energiczną akcję popierania handlu i przemysłu polskiego. M. in. akcja ta po ega na wydawaniu i rozpowszechnianiu zielonych ulotek propagandowych.

Właśnie wczoraj władze skonfiskowały ostatnią ulotkę. Konfiskata nastąpiła w kilka godzin po ukazaniu się ulotki tak, że znaczna część nakładu uległa rozpowszechnieniu.

Jakiego mianowicie przestępstwa dopatrzyło się Starostwo Grodzkie we wspomnianej ulotce, jeszcze nie wiemy, domyśleć się zaś nie możemy, bo nie możemy w treści ulotki dopatrzeć się cech przestępstwa.

Z Białorusi sowieckiej.

Podpalenie kolektywu „Leninorif”.

W poniedziałek dnia 25 bm. spalił się niemiecki kolektyw „Leninorif” położony w miejscowości Łużewo okręgu zaślowskiego. Kolektyw liczył kilkanaście mniejszych i większych budynków włościańskich narodowości niemieckiej. Uratować z pożaru, który trwał przeszło całą dobę zdołano zaledwie 7 budynków. Gaszenie pożaru było niemiernie trudnione, gdyż nieznanymi sprawcy zasypali ziemią 14 studni, zaś jedną artystyczną zniszczyli. Z powyższego wynika, iż zabudowania kolektywu zostały popalone. a

Z ostatniej chwili.

Po rozwiązaniu zakonu Jezuitów. Wykonanie dekretu o rozwiązaniu Zakonu Jezuitów.

MADRYT. Pat. — Rozwiązanie Zakonu Jezuitów zostało wykonane w największym spokoju i porządku. Jezulci poczeli opuszczać swe siedziby, przyczem nigdzie nie zanotowano nawet najmniejszych incydentów. Niektórzy powrócili do swych rodzin inni opuścili Hiszpanję. Większość udała się do Belgii.

Watykan wobec rozwiązania zakonu Jezuitów.

RZYM. Pat. — „Giornale d'Italia” stwierdza, iż pomimo rozwiązania zakonu Jezuitów w Hiszpanji. Watykan nie zamierza wycofać z faktu tego dalekosiężnych konsekwencji. Stosunki dyplomatyczne są nadal utrzymane i nuncjusz pozostaje w Madrycie.

KRONIKA.

Ulica Składowa ma otrzymać nazwę bolszewickiego agitatora

Skandaliczne żądania radnych żydów.

W swoim czasie Rada Miejska po długich i gorących debatach powzięła uchwałę nadania którejś z ulic wileńskich nazwy ul. im. Hirsza Likierta. Komisja Gospodarcza, która z polecenia Rady Miejskiej zajęła się tą sprawą, po dłuższej dyskusji wybrała na przedmianowanie ul. Składowa. Mimo jednak upływu kilku miesięcy uchwała ta nie została w życie

wprowadzona i w związku z tem ugrupowania żydowskie na terenie Rady Miejskiej weszły obecnie starania o jaknajwyższą realizację tej uchwały.

Należy przypomnieć, że bolszewicy po zajęciu Mińska niezwłocznie przemianowali jedną z ulic na ul. Likierta ku uczczeniu jego zasług w Wilnie dla komunistycznego ruchu rewolucyjnego w 1905 r.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Posiedzenie Kapituły Metropolitalnej. Na odbytem posiedzeniu Kapituły Metropolitalnej pod przewodnictwem ks. prałata J. Sałowskiego omawiano sprawę remonutu Bazyliki oraz realizację dawno powziętej uchwały sprowadzenia do Wilna zwłok ś. p. ks. Arcybiskupa Hryniewieckiego (s).

Zmiany w duchowieństwie.

Na mocy zarządzenia J. E. ks. Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego w składzie osobistym duchowieństwa zostały następujące zmiany: ks. Antoni Szyszko z diecezji pińskiej zwolniony został ze stanowiska wikariusza w Suchowoli, a ks. Wacław Maculewicz z diecezji wawrzyszowskiej, wikariusz w Dąbrowie, przeniesiony został na wikariat do Suchowoli.

Z Seminarjum Metropolitalnego.

Liczba alumnów, mających święcenia przedstawia się tak: mających tonsurę — 1, cztery miejsca święcenia — 31, diakonat — 21. Na ostatnim kursie jest obecnie 24 alumnów. Należy oczekiwać, że tyłuż będą imieli nowych kapłanów, s

SPRAWY MIEJSKIE.

— Przygotowania do przyznania nagrody literackiej m. Wilna. Wkrótce nastąpi przyznanie nagrody literackiej miasta Wilna za rok 1932. W związku z tem poczynione zostały przygotowania do skompletowania się Sądu Konkursowego. Poza przedstawicielami Związku Literatów w skład Sądu wejdą m. in. przedstawiciele Rady Miejskiej, która na stanowisko to desygnowała radnych: Iwaszkiewiczową i Młodkowskiego.

W roku ubiegłym, jak wiadomo, laureatką nagrody m. Wilna została p. Kazimiera Hlakowiczówna.

— Wilno na kartach międzynarodowej publikacji. B. w. obecnie w Wilnie sekretarz Międzynarodowego Związku Miast p. Frankel, który w związku z piątym kongresem Związku, jaki ma się odbyć w dniu 25 maja r. b. w Londynie zbiera materiały do wielkiego międzynarodowego charakteru dzieła, traktującego o wszystkich miastach wchodzących w skład Związku. Zaręczenie dla Wilna jednej strony obciąża miasto kosztem 1300 złotych.

P. Frankel w dniu dzisiejszym opuścił Wilno udając się do Warszawy skąd wyjeżdża do Brukseli, gdzie mieści się siedziba Międzynarodowego Związku Miast.

Z MIASTA.

— „Co mają zwierzęta do powiedzenia”. Film pod powyższym tytułem będzie wyświetlany staraniem T. w. Ooiki nad zwierzętami w Kinie Miejskim w niedzielę od g. 12 do 15. W ten sposób T. w. zakończy swój tydzień propagandowy.

— Propaganda walki z bezrobociem. Sekcja Propagandowa Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia ogłosiła wśród kompozytorów wileńskich konkurs na motyw muzyczny, nadający się do wykonywania w lokalach publicznych, jako hasło przypominające społeczeństwu potrzebę pomocy bezrobotnym. W wyniku konkursu jury w osobach p. Dyr. A. Wężyńskiego, R. Rubinsztajna, W. Hulewicza, A. Markowa, i K. Wyrwicz Wichrowskiego, wyróżnił autor znanego kompozytor p. Eugenjusza Dzwulskiego. W najbliższym czasie usłyszymy te pobożne w wileńskich teatrach kinach, kawiarniach i przez radio.

Uchwalono dla jaknajbardziej skoncentrowania uwagi społeczeństwa na palącej kwestii walki z bezrobociem, zorganizować w pierwszych dniach marca „Dzień dla bezrobotnych”, w którym między innymi projektowane jest urządzenie Wielkiej Loterii Fantowej, Wieczoru Artystyczno-Literackiego w formie żywej gazetki oraz wydanie popularnej, ilustrowanej Jednodniówki Satyrycznej.

Współdziałal przyrzekły najwybitniejsze sily literackie i artystyczne Wilna.

POCZTA I TELEGRAF.

— Walka z niedostatecznymi opłatami pocztowymi. W ostatnich czasach urzędy pocztowe na skutek wzmożonej kontroli zaobserwowały wielką ilość listów niedostatecznie opłaconych znaczkami pocztowymi.

W związku z tem, Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Wilnie komunikuje, że w myśl obowiązującej ordynacji pocztowej listy i wogóle wszelkiego rodzaju przesyłki pocztowe, niedostatecznie albo wcale nieopłacone, obciążane są dopłatą podwójnej wysokości brakującej taryfowej opłaty, którą w razie nieuiszczenia przez adresata ściągają urzędy pocztowe od nadawcy w trybie postępowania przymusowego w administracji.

— Sekcja propagandowo-prasowa Akcji Katolickiej. Z inicjatywy Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie odbyło się zebranie organizacyjne literatów, dziennikarzy i publicystów katolickich, działających na terenie wileńskim. Na zebraniu byli obecni między innymi: pp. prof. Marjan Zdziechowski, prof. dr. Stefan Glaser, prof. dr. Stanisław Cywiński, prezes Arch. Inst. Akcji Kat. dyr. Stanisław Białas i in. Referat programowy wygłosił p. prezes Białas. W wyniku dyskusji nad wymienionym referatem, zorganizowano przy Archidiece. Instytucji Akcji Katolickiej stałą sekcję propagandowo-prasową.

— Stowarzyszenie „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie” zaprasza wszystkie dzieci wileńskie na ostatnie przedstawienie „Zaczarowanej fujarki” i „Zimy” we wtorek dnia 2 lutego r. b. o godz. 12 w południe w Teatrze Miejskim „Lutnia”.

W roli Zimy wystąpi p. Rena Dzwulska.

Ceny miejsc niższe. Bilety wcześniej do nabycia w Kasie Teatru Miejskiego „Lutnia”.

— Do ogółu członków wojewódzkiego Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej. Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej zwraca się niniejszym do ogółu członków Komitetu o ułatwienie inkasowaniu Komitetu składki należących i bieżących składek członkowskich i w tym celu regulowanie możliwie bez zwłoki wszelkich należności z tytułu przynależności do Komitetu w charakterze członka bądź zwyczajnego, bądź wspierającego.

Mając przeświadczenie, iż przedewszystkiem tym, którzy zadeklarowali stałą pomoc niezamierzającą w postaci opłacania na rzecz Komitetu miesięcznych bądź rocznych składek członkowskich najbardziej leżą na sercu ciężkie warunki bytowania niezamierzającą młodzieży akademickiej, prezydium Komitetu ufne jest, iż apel jego znajdzie szeroki posłuch wśród ogółu członków Komitetu.

Do inkasowania składek upoważniony jest student USB. p. Henryk Tomalczyk, zaopatrzony w odnośne zaświadczenie.

— Doroczne zebranie wileńskiego T. w. wioślarskiego. Doroczne walne zgromadzenie odbędzie się dnia 31 stycznia b. r. o godz. 16-jej w lokalu wileńskiego T. w. wioślarskiego.

— Zebranie zwyczajne Ligii Robotniczej odbędzie się jutro, w niedzielę o godz. 12 i pół w lokalu Klubu Narodowego przy placu Orzeszkowej 11.

SPRAWY RZEMIESLNICZE.

— Zebranie piekarzy. W lokalu Centrali Chrz. Zw. Zawod. przy ul. Metropolitalnej odbyło się walne zgromadzenie członków Chrz. Związku Zawodowych Piekarzy pod przewodnictwem p. W. Ostrowskiego.

Na wstępie sekretarz sprawozda szczegółowo zreferował sprawozdanie z całokształtu działalności zarządu związku w roku ubiegłym. Ze sprawozdania tego wynika, że najważniejszym zadaniem zarządu była walka o osmiodzienne dzień pracy w piekarstwie. Dawniej gdy robotnicy piekarni pracowali po 12 — 14 godzin dziennie, bezrobocie stale wzrastało, gdyż jedni mieli li pracy za dużo, a inni pozostali bez pracy. W roku ubiegłym zaś gdy został wprowadzony osmiodzienne dzień pracy — bezrobocie się zmniejszyło. Staraniem zarządu związku stosowano w ub. roku i stosuje się obecnie t. zw. „dni wychodne”. Każdy z pracujących piekarzy ustępuje 1 dzień w tygodniu na rzecz bezrobotnego kolegi. Celem stałej walki z bezrobociem, utworzona została komisja zwalczania bezrobocia w piekarstwie.

Do komisji tej zostali wybrani p. p. W. Ostrowski, J. Biretto i Janulewicz. (s)

Od Administracji.

Wszystkim naszym Prenumeratom którzy zalegają z opłatą prenumeraty „Dziennika Wileńskiego” będziemy musy z eni bezwzględnie wstrzymać przesyłanie pisma od 1 Lutego 1932 roku.

— Kasa Zapomogowa Medyków Polaków Studentów U. S. B. w Wilnie niniejszym komunikuje, że Zarząd Kasy obrany w dniu 5 XII. 1931 roku na Walnym Zgromadzeniu, ukonstytuował w następujący sposób: prezes kol. Siemaszko Władysław, w-przes kol. Czesław, sekretarz kol. Dziewicka Irena, skarbnik kol. Żmigrodzki Kazimierz, ref. Kon. Naukow. kol. Kwiatkowski Antoni.

Kasa Zapomogowa urzęduje w piątki od godz. 20 — 21 przy ul. Zamkowej 24 w lokalu Towarzystwa Lekarskiego.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— Sekcja propagandowo-prasowa Akcji Katolickiej. Z inicjatywy Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie odbyło się zebranie organizacyjne literatów, dziennikarzy i publicystów katolickich, działających na terenie wileńskim. Na zebraniu byli obecni między innymi: pp. prof. Marjan Zdziechowski, prof. dr. Stefan Glaser, prof. dr. Stanisław Cywiński, prezes Arch. Inst. Akcji Kat. dyr. Stanisław Białas i in. Referat programowy wygłosił p. prezes Białas. W wyniku dyskusji nad wymienionym referatem, zorganizowano przy Archidiece. Instytucji Akcji Katolickiej stałą sekcję propagandowo-prasową.

— Stowarzyszenie „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie” zaprasza wszystkie dzieci wileńskie na ostatnie przedstawienie „Zaczarowanej fujarki” i „Zimy” we wtorek dnia 2 lutego r. b. o godz. 12 w południe w Teatrze Miejskim „Lutnia”.

W roli Zimy wystąpi p. Rena Dzwulska.

Ceny miejsc niższe. Bilety wcześniej do nabycia w Kasie Teatru Miejskiego „Lutnia”.

— Do ogółu członków wojewódzkiego Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej. Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej zwraca się niniejszym do ogółu członków Komitetu o ułatwienie inkasowaniu Komitetu składki należących i bieżących składek członkowskich i w tym celu regulowanie możliwie bez zwłoki wszelkich należności z tytułu przynależności do Komitetu w charakterze członka bądź zwyczajnego, bądź wspierającego.

Mając przeświadczenie, iż przedewszystkiem tym, którzy zadeklarowali stałą pomoc niezamierzającą w postaci opłacania na rzecz Komitetu miesięcznych bądź rocznych składek członkowskich najbardziej leżą na sercu ciężkie warunki bytowania niezamierzającą młodzieży akademickiej, prezydium Komitetu ufne jest, iż apel jego znajdzie szeroki posłuch wśród ogółu członków Komitetu.

Do inkasowania składek upoważniony jest student USB. p. Henryk Tomalczyk, zaopatrzony w odnośne zaświadczenie.

— Doroczne zebranie wileńskiego T. w. wioślarskiego. Doroczne walne zgromadzenie odbędzie się dnia 31 stycznia b. r. o godz. 16-jej w lokalu wileńskiego T. w. wioślarskiego.

— Zebranie zwyczajne Ligii Robotniczej odbędzie się jutro, w niedzielę o godz. 12 i pół w lokalu Klubu Narodowego przy placu Orzeszkowej 11.

SPRAWY RZEMIESLNICZE.

— Zebranie piekarzy. W lokalu Centrali Chrz. Zw. Zawod. przy ul. Metropolitalnej odbyło się walne zgromadzenie członków Chrz. Związku Zawodowych Piekarzy pod przewodnictwem p. W. Ostrowskiego.

Na wstępie sekretarz sprawozda szczegółowo zreferował sprawozdanie z całokształtu działalności zarządu związku w roku ubiegłym. Ze sprawozdania tego wynika, że najważniejszym zadaniem zarządu była walka o osmiodzienne dzień pracy w piekarstwie. Dawniej gdy robotnicy piekarni pracowali po 12 — 14 godzin dziennie, bezrobocie stale wzrastało, gdyż jedni mieli li pracy za dużo, a inni pozostali bez pracy. W roku ubiegłym zaś gdy został wprowadzony osmiodzienne dzień pracy — bezrobocie się zmniejszyło. Staraniem zarządu związku stosowano w ub. roku i stosuje się obecnie t. zw. „dni wychodne”. Każdy z pracujących piekarzy ustępuje 1 dzień w tygodniu na rzecz bezrobotnego kolegi. Celem stałej walki z bezrobociem, utworzona została komisja zwalczania bezrobocia w piekarstwie.

Do komisji tej zostali wybrani p. p. W. Ostrowski, J. Biretto i Janulewicz. (s)

Od Administracji.

Wszystkim naszym Prenumeratom którzy zalegają z opłatą prenumeraty „Dziennika Wileńskiego” będziemy musy z eni bezwzględnie wstrzymać przesyłanie pisma od 1 Lutego 1932 roku.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA. — Dzisiejsza premiera „Mam lat 26” na Pohulance. Dziś o godz. 8 wiecz. odbędzie się premiera głosej sztuki Istvana Mihaly, cieszącej się ogromnym powodzeniem na scenach europejskich — „Mam lat 26”. Niezwykle oryginalną te, poświęconą najaktualniejszym zagadnieniom współczesności sztukę wyreżyserował Wacław Radulski. Obsadę stanowią pp.: Ładosiówna, Malinowska, Molka, Lubowska, Kamińska, Sławińska, Szurawska, Zielińska, Bielecki, Borski, Budzynski, Domański, Gliński, Jaskiewicz, Loedl, Wasilewski, Wyrzykowski, Wołkojko, Zarzycki i inni. Szereg numerów tanecznych w wykonaniu zespołu girls ożywia akcję. Pomysłowe dekoracje W. Makojnika, kostiumy z własnych pracowni oraz układ tańców Z. Karpińskiego stwarzają w sztuce te atmosfery ultranowoczesną, z wyraźnymi akcentami społecznymi.

Jutro o godz. 8 wiecz. „Mam lat 26”. Teatr w Lutni. Dziś o godz. 8 wiecz. ukazuje się po raz drugi komedia Hirschefelda „Ta, której szukamy”.

Jutro o godz. 8 wiecz. „Ta, której szukamy”.

NIEDZIELNE PRZEDSTAWIENIA POPULUDNIOWE.

— Teatr na Pohulance. W niedzielę o godz. 4 pp. ukazuje się komedia „Burza w szklance wody” w reżyserji dyr. M. Szpakiewicza. Będzie to przedostatnie przedstawienie tej komedji, która wkrótce schodzi z afisza. Ceny niższe.

— Teatr w Lutni. W niedzielę ukazyjemy o godz. 4-jej pp. po raz trzeci ostatni w sezonie farsę p. t. „Hulla di Bulla” w wykonaniu czołowych sił zespołu. Ceny niższe.

— Poranek w Teatrze Lutnia. W niedzielę o godz. 12 w pol. ukazuje się fantastyczna bajka Grimma „Królewna Śnieżka” w reżyserji W. Radulskiego, po cenach bardzo niskich.

— Doroczna Reduta Artystów Teatrów Miejskich. Doroczna Reduta Artystów Teatrów Wileńskich odbędzie się w poniedziałek 8 lutego br. w salach Kasy Garnizonowej. Niezwykle interesująca ta, mająca opinię jednej z najwspanialszych i najwytworniejszych imprez karnawałowych, cieszyć się będzie i w tym roku zasłużonym powodzeniem.

— Z Konserwatorium. Belgijskie królewskie trio nadworne. Dziś odbędzie się w sali Konserwatorium wieczór muzyki kameralnej w wykonaniu belgijskiego królewskiego tria nadwornego. W programie: Brahms — Trio C-dur, Ravel — Trio i Franck — Trio Fis-moll. Początek o godz. 8 wiecz. Bilety nabywać można od godz. 9 do 7 wiecz. w biurze podróży „Orbis”, od godz. zaś 7-jej w sali Konserwatorium.

— Przedstawienie „Zaczarowana fujarka” i „Zima”, odegrane przez młodzież ze szkół średnich i powszechnych na rzecz Rodaków na Obczyźnie, będzie dane we wtorek dnia 2 lutego r. b. o godzinie 12 w południe w Teatrze Miejskim „Lutnia”. W roli „Zimy” wystąpi p. Rena Dzwulska. Bilety już są do nabycia w Kasie Teatru „Lutnia”, Mickiewiczowa 8. Ceny miejsc najniższe.

— Z Wil. T. w. Filharmonicznego. Józef Turczyński w Wilnie. Po kilkuletniej przerwie będziemy mieli we czwartek 4 lutego br. sposobność usłyszenia słynnego pianisty Józefa Turczyńskiego, który po dłuższym pobycie zagranicą da swój recital w sali Konserwatorium Muzycznego (ul. Końska 1). W programie utwory Bacha-Busonięgo, Beethovena, Dohnany, Wladigerowa, Chopina i in.

ZABAWY.

— Clou Karnawałowe Wilna. Z ust do ust podawana jest wiadomość, że już po jutrze, t. j. 1 lutego r. b. w Salonach Oficerskiego Kasy Garnizonowej odbędzie się cieszący się zawsze ogromnym powodzeniem XIII-ty Doroczny Bal Ogólnokademicki. Bal ten odbędzie się pod hasłem: „Niech żyje trzynastka”. Urok tego balu jest nieprzezwyciężony i dlatego śpieszą tam elita: towarzyska, finansowa, akademicka, wojskowa, intelektualna, urzędnicza i kryzysowa. Akademik sam jest biedny, pomimo to część dochodu przeznaczana na rzecz jeszcze biedniejszych bezrobotnych. Zaproszenia są do nabycia u pp. Gospodyń i w Bratniej Pomocy (ul. Wiepka 24).

— Wileński T. w. Wioślarski zwyciężca lat poprzednich urządza bal w dniu 6 lutego b. r. w salach hotelu Georges'a.

Pełni humoru i werwy nasze wioślarki i wioślarze wprowadzają u siebie na balach miły, beztrojski nastrój; spieszą więc tam wszyscy, kto chce się naprawdę zabawić. Do tańca przygrywać będzie pierwszorzędna orkiestra.

— Dancng towaryzski odbędzie się w dniu 30 b. m. o godz. 23-jej w cukierni B. Sztralla (Mickiewiczowa 12) staraniem Centrali Opiek Rodzicielskiej Średnich Zakładów Naukowych w Wilnie. Dochód przeznaczony jest na Kolonje Letnie dla chorych i niezdolnych uczni. Bufet na miejscu, obficie zaopatrzone. Wstęp 2 zł., akademicki 1 zł.

— Zabawa towarzyska taneczna, organizowana staraniem Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Powszechnej 1-szej im. Szymona Konarskiego odbędzie się w dniu 1 lutego w salach Klubu Narodowego przy ul. Orzeszkowej Nr. 11. Początek o godz. 21-jej.

— Czarna kawa 2-go lutego. Zapowiadana przez Wojewódzki Komitet do Spraw Bezrobocia „Czarna-kawa-bridge”, która się odbędzie dnia 2 lutego, w górnej sali hotelu Georges'a, wywołała, jak należało się spodziewać, wielkie zainteresowanie.

Szereg atrakcyj artystycznych urozmaici występ doskonałego chóru Uczniowców, którzy również zadeklarowali udział swej orkiestry.

Ponieważ ilość zaproszeń jest ograniczona, trzeba zawczasu zwracać się do Komitetu (Magdaleny Nr. 2, pok. 23) po karty wstępu, pozostałe w niewielkiej ilości. Wstęp: karty 3 zł., akademicki 1 zł. 50 gr. Cały dochód na rzecz walki z bezrobociem.

— Staraniem Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Powszechnej Nr. 13 im. T. Kościuszki dnia 30 b. m. odbędzie się wielka zabawa karnawałowa w salach Ogniska Podoficerów Zawodowych przy ul. Tatarskiej Nr. 5. Początek zabawy o godz. 8-jej. Calkowity dochód przeznaczony jest na dożywianie i odzież dla biednych dzieci tut. szkoły.

NADESLANE.

— Opieka Rodzicielska przy Państwowej Szkole Rzem. Przemysłowej urzędza bal dn. 1 lutego w Klubie Handlowo-Przemysłowym, ul. Mickiewiczowa 33. Spodziewana obecność Pana Wojewody z Panią Wojewodziną. Gospodarze honorowi: Starosta Grodzki p. Kowalski, Prezes Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie inż. Wł. Hajdukiewicz, Naczelnik Wydziału Szkół Zawodowych p. Ludwik Kuczewski, Dowódca 1 p. p. pułkownik Zygmunt Wenda, Inspektor Policji Państw. w Wilnie p. Leon Izydorek, pp. Władysławstwo Chojnicki, inż. Augustusów Przygodzki, Prezydent Izby Rzemieślniczej p. Szymański, Dyrektorostwo Janostwo Skawinsey, Rentyostwo Severynostwo Bohuszewiczowie, p. Jelenska, Dr. Sumorok. Początek o godz. 22-jej. Wstęp 3 zł., dla pał i akademików 2 zł. Stroje balowe nie obowiązują. Dochód przeznaczony na niezamierzonych uczniów szkoły.

Asfalt czy kostka drzewna w Wilnie?

Onegdaj wieczorem w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyła się zapowiadana od kilku już miesięcy konferencja rzeczoznawców z udziałem zaproszonego z Warszawy specjalisty w osobie inż. Hejne, naczelnika wydziału drogowego w Magistracie warszawskim. W konferencji wzięli pozątem udział przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej, Stowarzyszenia Techników Polskich, Dyrekcji robot Publicznych, naczelnicy z wydziałów technicznych Magistratu wileńskiego z szefem sekcji wiceprezydentem Czyżem na czele. Zebraniu przewodniczył prezydent miasta mec. Folejewski. Zadaniem konferencji było ustalenie typu nowoładanej jezdni najbardziej odpowiadającej charakterowi naszego miasta. Po zagajeniu zebrania przez prezydenta Folejewskiego wywiązała się ożywiona dyskusja. Kolejno głos zabierali wiceprezydent Czyż, naczelnik wydziału drogowego Magistratu m. Wilna inż. Watorski, rzeczoznawca warszawski, dyrektor Siła-Nowicki, przedstawiciele Izby i S-nia Techników.

Część mówców wypowiedziała się za jezdnią z kostki drzewnej, uważając, że w ten sposób da się ożywić przemysł drzewny oraz zatrudnić większą ilość bezrobotnych, przyczem najbardziej ważkim argumentem zwolenników kostki był drzewostan Wileńszczyzny, który, jak twierdzili, spróbowany był przez Anglię do wybrukowania jezdni w Londynie. Przeciwno kostce wypowiedzieli się rzeczoznawca warszawski inż. Hejne, który zastrzegł się jednak, że jego obserwacje pochodzą jedynie z Warszawy, gdzie tego rodzaju jezdni okazała się mało trwałą. Gość z Warszawy skłaniał się raczej do nawierzchni asfaltowej. Wiceprezydent Czyż wypowiedział się również za asfaltem jako bardziej trwałym, i mniej kosztownym rodzajem jezdni. Aczkolwiek zdania były podzielone i dyskusja przyberała miejscami charakter b. gorący, chociaż utrzymany zawsze w tonie rzeczowym, z przebiegu konferencji dałoby się wynioskować, iż większość obecnych nie jest entuzjastką kostki drzewnej.

Po sporządzeniu dokładnego protokołu zebrania zostanie on przedłożony na jednym z najbliższych posiedzeń Magistratu, który na podstawie tej konferencji ma powziąć konkretną decyzję co do wyboru typu jezdni i wnioski swoje przedłożyć Radzie Miejskiej dla ostatecznego zaakceptowania. (a)

POLSKIE RADJO WILNO.

- Sobota, dnia 30 stycznia.
- 11.58. Sygnał czasu.
- 12.10. Poranek szkolny ze Lwowa.
- 13.10. Kom. meteor.
- 13.40. Uniwersytet rolniczy z Warsz.
- 14.35. Progr. dzienny.
- 14.40. Muzyka z płyt.
- 15.25. Przegl. wyd. periód. z Warsz.
- 15.45. Muzyka z płyt.
- 16.20. Radiokronika z Warsz.
- 16.40. Codzienny odcinek powieściowy.
- 16.50. Muzyka z płyt.
- 17.10. „Rewolucja dawniej a dzisiaj” — odczyt wygl. prof. Marjan Zdziechowski. Tr. na wszystkie polskie stacje.
- 17.35. Koncert i audycja dla dzieci z Warsz.
- 18.50. Wil. Tow. Org. i Kół. Roln.
- 19.20. Kwadrans akademicki.
- 19.35. Progr. na niedzielę i rozm.
- 19.45. Pras. dzien. radj. z Warsz.
- 20.00. „Na widnokręgu” — felj. z Warsz.
- 20.15. Koncert muzyki lekkiej z Warsz.
- 21.55. „Meki Tantal’a” — felj. z Warsz. wygl. W. Grabinskiego.
- 22.10. Koncert Chopinowski z Warszawy.
- 22.40. Kom. i muzyka taneczna z Warsz.
- 23.00. „Akuku” — odcinek z docinkami. Redaktorowie Jerry i Teddy.
- 23.30. Muzyka tan. z płyt. gramof.

Z ZA KOTAR STUDJO.

Prof. M. Zdziechowski o rewolucji. Zjemy w okresie wielkich kataklizmów gospodarczych i społecznych, w których gubi się myśl człowieka. Dopiero w perspektywie historycznej, w świetle doświadczeń filozoficznych pozorna chaotyczność dzisiejszego zjawia zbiorową czynną rysować się jako łańcuch przyczyn i skutków, formujących kształt nowej rzeczywistości. W odczycie p. t. „Rewolucja dawniej i dziś” (godz. 17,10) prof. Marjan Zdziechowski z właściwą sobie wnikliwością umysłu i plastyką słowa naskazuje radioluchaczom obraz powojennych przewrotów społecznych z perspektywy dziejowej. (Transmisja na wszystkich stacjach.)

UTWORZY CHOPINA W RADIO.

Na dzisiejszym koncercie, poświęconym twórczości Chopina, wystąpi doskonały pianista prof. Józef Turczyński, który wykona „deszczowe” preludjum, mazurka Cis-moll, nokturn Fis-dur i dwa walce. Początek koncertu jak zwykle o godz. 22,10.

POD SKRZYNIAMI Z DROBIEM BIBUŁA KOMUNISTYCZNA.

Wczoraj na ul. Zawalnej przed domem Żuka zatrzymał się samochód ciężarowy z transportem gęsi. W trakcie wyładowywania transportu drobiu policja zauważyła podejrzane skrzynie. Zrewidowano jedną ze skrzyń, w której znaleziono wywrotową bibułę komunistyczną. W dalszych skrzyniach ujawniono luksusowe wydania dzieł komunistycznych w bogatych oprawach.

W związku z tem opieczetowano wszystkie skrzynie oraz zatrzymano samochód wraz z soferem oraz pewną młodą kobietę, która okazała się wybitną działaczką komunistyczną.

Obecnie władze prowadzą dochodzenie, skąd transport ten nadszedł i kto go nadesłał. (a)

Z sali sądowej.

Tragiczne zajście w czasie libacji weselnej.

W dniu 13 października we wsi Ferma, gm. trockiej, z okazji ślubu odbywała się uczta weselna w domu gospodarza miejscowego Pawła Bobrowicza.

Jeden z uczestników uczty, Wincenty Suchodolski, kiedy wraz ze swą kompanją wysyczył przeznaczoną wódkę, zbliżył się do stołu Izidora Kućki i bez pozwolenia wziął stojącą tu butelkę i zawartością jej raczył się befrasośliwie.

Ta ocesowa manipulacja, powtórzona dwukrotnie, nie przypadła do smaku Kućce i jego towarzyszy, to też na tem tle powstała ostra scysja, którą jednakże załagodzone przez zmytygowanie agresywnego Suchodolskiego.

Po pewnym czasie Kućko wydał się z izby na podwórze, a za nim udał się Suchodolski.

Jak zeznają świadkowie, między obu powasnonymi wynikał ponownie sprzečka, w trakcie której Suchodolski uderzył w twarz Kućkę. W odpowiedzi przykrzywdzony wyrwał drąg z plotu i wymierzył cios w głowę napastnika.

Uderzenie to, jak się okazało, było fatalne do tego stopnia, że wskutek pęknięcia czaszki Suchodolski po kilkugodzinnej agonji zmarł.

Sprawca zabójstwa udał się do najbliższego posterunku policji w Landwarowie i zawiadomił o tragicznym zajściu.

Kućkę przekazano władzom sądowym, a wobec tego zasiadł on przed III-cim wydziałem karnym sądu okręgowego pod zarzutem zabójstwa.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy, sąd w składzie: wiceprezesa p. W. Brzozowskiego oraz pp. sędziów St. Miłaszewicza i J. Bulhaka, zmienił kwalifikację prawną czynu, a uznając oskarżonego Kućkę za działającego w uiesieniu wskutek gwałtu na jednej osobie, dokonanego przez zabitego, skazał go na 3 lata domu poprawy i zasądził od niego na rzecz wdowy i dzieci po zabitym 6000 zł.

URZĘDOWE SPROSTOWANIE.

Od p. Prokuratora Sądu Okręgowego w Wilnie otrzymujemy pismo treści następującej:

W związku z umieszczeniem w nr. 20 z dnia 26 stycznia r. b. „Dziennika Wileńskiego” artykułu pod tytułem „Zwolnienie domniemanego zabójcy ś. p. Wacławskiego na mocy art. 21 Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 9 lutego 1919 r. przesyłam następujące sprostowanie:

Nieprawdą jest, iż na naradzie w Prokuraturze na wniosek prokuratora Janowicza „zdecydowano się ostatecznie uwzględnić kilkakrotnie ponawiane prośby Rektora U. S. B.” i zwolnić studenta Wulfina z więzienia za kaucją, gdyż p. Rektor U. S. B. żadnych prób w sprawie Wulfina bezpośrednio lub pośrednio w Prokuraturze i u sądego śledczego nie zgłaszał, oraz w sprawie tej nie interwenjował.

Natomiast prawdą jest, iż zwolnienie Wulfina z więzienia za kaucją nastąpiło w myśl art. 173 Kodeksu Postępowania Karnego i niezależnie od jakichkolwiek prób obrony lub rodziny zaareztowanego, które to prośby dla zastosowania tego lub innego niezbędnego środka zapobiegawczego uchyłaniu się oskarżonego od wymiaru sprawiedliwości oczywiście znaczenia mieć nie mogą.

Z KRAJU.

S P O R T.

Z pogranicza.

Katastrofa pociągu mieszanego na linii wązkotorowej Iwacewicz — Świętawola.

W dniu wczorajszym na linii wązkotorowej Iwacewicz—Świętawola wydarzyła się katastrofa pociągu mieszanego Nr. 3652 na 4 km. od Iwacewicz. Z nieustalonej przyczyny na zakręcie pociąg przejechał się na bok, wobec czego dwa wagony naladowane drzewem oraz wagon pocztowy wykoleiły się. Wykolejone wagony spadły do pobliskiego rowu. Z przewróconego wagonu pocztowego wydobyto urzędnika pocztowo-kolejowego M. Czudelewskiego, który dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności odniósł nieznaczne pokaleczenia. Z pasażerów nikt nie odniósł ran. O wypadku powiadomiono władze kolejowe. Po upływie pół godziny na miejsce wypadku przybyła komisja śledczo-kolejowa, która prowadzi dochodzenie w sprawie ustalenia przyczyny wykołowania się wagonów.

W sprawie treklu kolarskiego. Wiemy że obecnie toczą się pertraktacje co do asfaltowania ulic Wilna. Moje więc dążyć przy tej sposobności wyłać również i trek kolarski. Jest to moment, z którego radzimy skorzystał Wil. T. C. Jeżeli będzie się wylewało 30 km. jeżdżąc, to przecież można jeszcze wylać 400 — 500 mtr. i będzie narosło i trek kolarski, który da nietylko dużo urozmaicenia sportowemu, ale również trek może stać się inwestycją dochodową. Należy więc zorganizować się i zainteresować odpowiednio pewne czynniki miarodajne, które w danym wypadku mogą przysięść z pomocą sportowi wileńskiemu.

Jeżeli coś widzieliśmy, to tylko przy padkowo. Gdzieś jakaś katastrofa, to zdawałoby się, że samoloty, które skrzydłem roztrzaskał komin, względnie zlapał się któryś z lotników na detektor anteny słuchacza Polskiego Radia. Wiadomości te dochodziły dość rzadko, ale w każdym bądź razie dochodziły od czasu do czasu wkradając się nie do kroniki działu sportowego, ale do kroniki wiadomości sensacyjnych. Obecny zarząd „Aeroklubu” postanowił jednak zapoznać ogół społeczeństwa z zasadniczą treścią życia wileńskich pilotów, obserwatorów i tych, którzy narazie uczą się smarować koła, marząc o przestworzach. Ostatnio właśnie odbyła się w „Aeroklubie” konferencja prasowa, na której poruszono cały szereg ciekawych zagadnień, a co najważniejsze, że postanowiono nawiązać ścisły kontakt z prasą. Zaznaczyć musimy, że jest to pierwsza organizacja sportowa w Wilnie, która, rozumiejąc zadanie prasy, chce z nią wspólnie pracować dla dobra lotnictwa na Wileńszczyźnie. W przyszłości więc będziemy mogli notować wszelkie objawy życia „Aeroklubu”, a nawet może któregoś dnia coś się napisze o wrażeniach lotu nad Wilnem.

Jeżeli coś widzieliśmy, to tylko przy padkowo. Gdzieś jakaś katastrofa, to zdawałoby się, że samoloty, które skrzydłem roztrzaskał komin, względnie zlapał się któryś z lotników na detektor anteny słuchacza Polskiego Radia. Wiadomości te dochodziły dość rzadko, ale w każdym bądź razie dochodziły od czasu do czasu wkradając się nie do kroniki działu sportowego, ale do kroniki wiadomości sensacyjnych. Obecny zarząd „Aeroklubu” postanowił jednak zapoznać ogół społeczeństwa z zasadniczą treścią życia wileńskich pilotów, obserwatorów i tych, którzy narazie uczą się smarować koła, marząc o przestworzach. Ostatnio właśnie odbyła się w „Aeroklubie” konferencja prasowa, na której poruszono cały szereg ciekawych zagadnień, a co najważniejsze, że postanowiono nawiązać ścisły kontakt z prasą. Zaznaczyć musimy, że jest to pierwsza organizacja sportowa w Wilnie, która, rozumiejąc zadanie prasy, chce z nią wspólnie pracować dla dobra lotnictwa na Wileńszczyźnie. W przyszłości więc będziemy mogli notować wszelkie objawy życia „Aeroklubu”, a nawet może któregoś dnia coś się napisze o wrażeniach lotu nad Wilnem.

Polepszenie się stanu bezpieczeństwa na pograniczu.

Według rocznego sprawozdania organów K. O. P. na poszczególne odcinki granicznych województwa wileńskiego stan bezpieczeństwa polepszył się. W porównaniu z rokiem ubiegłym zanotowano znaczny spadek napadów rabunkowych w pasie granicznym, zmniejszenie się liczby kradzieży, zupełny zanik wystąpień band dywersyjnych itp. Natomiast według rocznego sprawozdania Komendy P. P. wileńskiego, które jeszcze się opracowuje, ilość wypadków przestępczości na terenie całej Wileńszczyzny w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła o 2—4 proc., zwłaszcza zwiększyły się wypadki kradzieży i podpałów.

Niepomyślne dni dla przemytników. 3-dniowy bilans na pograniczu polsko-litewskim.

W ciągu ostatnich trzech dni, na pograniczu polsko-litewskim, w rejonie Kołtynian, Kozaczyni, Oran, Druskińnik, Łoździej i Wiazaj zatrzymano 11 przemytników, którym odebrano 70 kg. tytoniu pochodzenia litewskiego, 25 kg. sacharyny, 3 woje jedwabiu, kilkaset sztuk harmonijek, spirytusu skażonego oraz kropli Hoffmana.

Patrol K. O. P. zabił starobrodowca.

Patrol graniczny K. O. P. w dniu 26 stycznia na drodze, wiodącej z Gawejkian do Janopola zgon nadzwyczaj ciekawe zawody. Nowoobрани zarząd musi więc w pierwszym rzędzie postawić sobie za cel zerwanie z abnegacją organizacyjną i narzecziami przestając karmić tandetą sportową ogół zwolenników piłki nożnej. Trzeba pamiętać, że najlepszą propagandą sportu jest sam sport! Kusiński najlepszym sportowcem Polski.

Patrol graniczny K. O. P. w dniu 26 stycznia na drodze, wiodącej z Gawejkian do Janopola zgon nadzwyczaj ciekawe zawody. Nowoobрани zarząd musi więc w pierwszym rzędzie postawić sobie za cel zerwanie z abnegacją organizacyjną i narzecziami przestając karmić tandetą sportową ogół zwolenników piłki nożnej. Trzeba pamiętać, że najlepszą propagandą sportu jest sam sport! Kusiński najlepszym sportowcem Polski.

GIEŁDA.

Table with exchange rates for various currencies and commodities. Includes entries for Warsaw (Warszawa) and London (Londyn).

PIERWSZY KROK BOKSERSKI.

Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w Wilnie urządził w swoim lokalu przy ul. Ludwiskiej 4 w dniu 2 lutego 1932 roku eliminacyjne zawody bokserskie tak zwane „pierwszy krok bokserski”. Do tej konkurencji mogą stawiać wszyscy początkujący bokserzy stowarzyszeni i niestowarzyszeni. Zgłoszenia przyjmuje Ośrodek W. F. w godzinach urzędowych, oraz podczas treningów. Półfinały o godzinie 10 rano — finały o godz. 19 wieczór. Ja. Nie.

PIERWSZY KROK BOKSERSKI.

Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w Wilnie urządził w swoim lokalu przy ul. Ludwiskiej 4 w dniu 2 lutego 1932 roku eliminacyjne zawody bokserskie tak zwane „pierwszy krok bokserski”. Do tej konkurencji mogą stawiać wszyscy początkujący bokserzy stowarzyszeni i niestowarzyszeni. Zgłoszenia przyjmuje Ośrodek W. F. w godzinach urzędowych, oraz podczas treningów. Półfinały o godzinie 10 rano — finały o godz. 19 wieczór. Ja. Nie.

PIERWSZY KROK BOKSERSKI.

Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w Wilnie urządził w swoim lokalu przy ul. Ludwiskiej 4 w dniu 2 lutego 1932 roku eliminacyjne zawody bokserskie tak zwane „pierwszy krok bokserski”. Do tej konkurencji mogą stawiać wszyscy początkujący bokserzy stowarzyszeni i niestowarzyszeni. Zgłoszenia przyjmuje Ośrodek W. F. w godzinach urzędowych, oraz podczas treningów. Półfinały o godzinie 10 rano — finały o godz. 19 wieczór. Ja. Nie.

PIERWSZY KROK BOKSERSKI.

Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w Wilnie urządził w swoim lokalu przy ul. Ludwiskiej 4 w dniu 2 lutego 1932 roku eliminacyjne zawody bokserskie tak zwane „pierwszy krok bokserski”. Do tej konkurencji mogą stawiać wszyscy początkujący bokserzy stowarzyszeni i niestowarzyszeni. Zgłoszenia przyjmuje Ośrodek W. F. w godzinach urzędowych, oraz podczas treningów. Półfinały o godzinie 10 rano — finały o godz. 19 wieczór. Ja. Nie.

PIERWSZY KROK BOKSERSKI.

Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w Wilnie urządził w swoim lokalu przy ul. Ludwiskiej 4 w dniu 2 lutego 1932 roku eliminacyjne zawody bokserskie tak zwane „pierwszy krok bokserski”. Do tej konkurencji mogą stawiać wszyscy początkujący bokserzy stowarzyszeni i niestowarzyszeni. Zgłoszenia przyjmuje Ośrodek W. F. w godzinach urzędowych, oraz podczas treningów. Półfinały o godzinie 10 rano — finały o godz. 19 wieczór. Ja. Nie.

PIERWSZY KROK BOKSERSKI.

Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w Wilnie urządził w swoim lokalu przy ul. Ludwiskiej 4 w dniu 2 lutego 1932 roku eliminacyjne zawody bokserskie tak zwane „pierwszy krok bokserski”. Do tej konkurencji mogą stawiać wszyscy początkujący bokserzy stowarzyszeni i niestowarzyszeni. Zgłoszenia przyjmuje Ośrodek W. F. w godzinach urzędowych, oraz podczas treningów. Półfinały o godzinie 10 rano — finały o godz. 19 wieczór. Ja. Nie.

PIERWSZY KROK BOKSERSKI.

Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w Wilnie urządził w swoim lokalu przy ul. Ludwiskiej 4 w dniu 2 lutego 1932 roku eliminacyjne zawody bokserskie tak zwane „pierwszy krok bokserski”. Do tej konkurencji mogą stawiać wszyscy początkujący bokserzy stowarzyszeni i niestowarzyszeni. Zgłoszenia przyjmuje Ośrodek W. F. w godzinach urzędowych, oraz podczas treningów. Półfinały o godzinie 10 rano — finały o godz. 19 wieczór. Ja. Nie.

Wykrycie jacejki i masówki komunistycznej.

Władze bezpieczeństwa publicznego w pow. lidzińskim ujawniły jacejkę komunistyczną. Aresztowano 6 osób. W lesie w pobliżu wsi Osipowice, gm. Janowskiej policja wytopiła masówkę młodzieży komunistycznej, która zebrała się tam celem uczczenia rocznicy zgonu przywódców komunistycznych. Aresztowano 9 młodzieńców i jedną dziewczynę, przy których znaleziono biblię wyrotową.

W Lidzie stanęła powtórnie fabryka „Ardal”.

Z dniem 23 stycznia stanęła powtórnie największa fabryka w Lidzie t. zw. Przemysł Gumowy „Ardal”, ze względu na brak rynku zbytu na wyprodukowany towar. Zostało pozabawionych pracy 45 mężczyzn i 135 kobiet. (PAT.)

Ceny żywności w Lidzie.

W dniu 28 stycznia komisja do badania cen przy Starostwie w Lidzie ustaliła nowe ceny na chleb i mąkę, obowiązujące z dniem 29 stycznia: mąka żytnia razowa za kg. w hurcie 25 gr., w detalu 27 gr.; mąka żytnia 65% za kg. w hurcie 35 gr., w detalu 37 gr.; chleb żytni razowy za kg. w detalu 27 gr.; chleb żytni 65% za kg. w detalu 35 gr.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

Choroby zakaźne w Wileńszczyźnie.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wileńszczyzny zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—9, plamisty—13, czerwonka 1, plicznica—17, błonica—12 (3 zgony), odra—5, róża—3, krztusiec—2, gruźlica—30 (9 zgonów), jaglica—61, ospa wietrzna—13, świnka—5, grypa—7. Razem zanotowano 216 wypadków zaskłębionych na choroby zakaźne, w tem 12 zgonów.

WILSKI KINEMATOGRAF. Ostrobramska 5.